

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XVI (2016)

ISSN 2081-3333

*Tomasz Sikorski*

Uniwersytet Szczeciński

## **Państwo w przebudowie. Naprawa ustroju politycznego państwa w programie polskiego „neokonserwatyzmu” w pierwszych latach transformacji ustrojowej. Casus Partii Konserwatywnej (1992–1997)**

### **Konserwatyzm(y) – interpretacyjne „puzzle”**

Precyzyjne określenie kwantyfikatorów współczesnego konserwatyzmu sprawia wiele trudności różnorodnej natury. Rodzime myślenie konserwatywne pozostaje zakorzenione w tradycji, tak polskiej, jak i europejskiej. Aleksander Hall, jeden z reprezentantów współczesnej szkoły myślenia konserwatywnego, napisał kiedyś, próbując zdefiniować program Partii Konserwatywnej, że konserwatyzm to trwałe zasady wywiedzione z polskiej tradycji i europejskiego dorobku ideowego ostatnich dwóch stuleci (Wandowicz 2000: 112). *Casus* Halla może posłużyć do konstatacji szerszej natury. A mianowicie bezsporny jest dziś fakt, że sami konserwatyści, pomimo wysiłków mają nie lada kłopot w zdefiniowaniu tego, czym jest konserwatyzm. Formułując autorskie definicje politycznego myślenia w duchu prawicowym, a mówiąc precyzyjnie – konserwatywnym, różnie rozkładając akcenty, najczęściej sięgają do sytuacji aktualnej, rzeczywistości już zastanej, tej, w której przyszło im tworzyć swoje programy polityczne. To ma swoje zalety i wady. Z jednej strony doktryna konserwatywna znajduje się w ciągłym „ruchu”, jest dynamiczna i otwarta (inkluzywna), z drugiej natomiast, w sposób oczywisty sama się derelatywizuje, powoli obumierając w czystej postaci, tworząc formułę „protokonserwatywną” (prototyp nigdy nie jest oryginałem) syntetyzującą różne zasady i wartości prawicowe, czasami odległe od konserwatywnych prawd absolutnych. Rozstrzygnięcie czy chociażby próba wyjaśnienia tych dylematów wymagałaby osobnego wnikliwego studium (Tokarczyk 1998: 27; Tokarczyk 1982; Hrebenda 2003: 47–53; Tokarczyk 2003 55–73; Olszewski 2003: 11–23; Klejdysz-Michałek 2003: 27–37; Skarżyński 1995: 296–307; Strauss 1998). Będąc świadom różnych wariantów interpretacyjnych konserwatyzmu i pojemności treści samej doktryny (Ludwikowski 1980) przyjmuję arbitralnie, że na trwałe i niezmiennie atrybuty konserwatyzmu składają się przede wszystkim: tradycjonalizm, organiczna wizja społeczeństwa, autorytet władzy (afirmacja państwa), przełamanie antynomii między wolnością jednostki

a silną władzą, etyka absolutna, integryzm religijny, sceptycyzm (pesymizm w ocenie rzeczywistości), klasyczna (arystotelesowska) wizja polityki.

Równie wiele komplikacji natury definicyjnej i klasyfikacyjnej – na co zwracają uwagę współcześni badacze, dotyczy podziałów w polskim ruchu konserwatywnym (Matyja 2009; Bartyzel 2001: 232; Sordyl 1999: 164; Dudek 1996: 121–122; Dehnel-Szyc 1991: 157–173; Mich 1991/1992: 388; Mich 1994: 6; Szlachta 2000: 213–220). Jest tak dlatego, że konserwatyzm stanowi raczej tendencję myślową, sposób patrzenia na rzeczywistość, państwo, politykę „tu i teraz” – w „kraju nad Wisłą”. Stąd, w moim przekonaniu, każda próba określenia i precyzyjnego wyznaczenia warunków brzegowych nurtów współczesnego polskiego konserwatyizmu ma znamiona spekulatywne. Bariery, która hamuje wykrystalizowanie się „czystych modeli”, jest sprzeczność między konserwatywną aksjologią (filozofią polityki konserwatyizmu), a jej zderzeniem z praktyką polityczną. Nie można więc, mówić o stałych i niezmiennych nurtach, a raczej o kierunkach, które pod presją czasu i zachodzących zmian społeczno-politycznych ulegają ciągłym modyfikacjom. W literaturze przedmiotu najczęściej spotkać możemy trzy główne nurty, występujące w różnych „kostiurach” (pod różnymi nazwami), aczkolwiek odzwierciedlające główne tendencje kierunkowe (rozwojowe).

Przyjmijmy „spekulatywną” propozycję metodologiczną Konrada Wandowicza. Wyróżnia on we współczesnym polskim konserwatyźmie trzy nurty: 1) „konserwatyzm integralny” o wyraźnych pierwiastkach tradycjonalistycznych, narodowych (nacjonalistycznych) i monarchistycznych (np. Klub Zachowawczo-Monarchistyczny; Klub Konserwatywny w Łodzi, Organizacja Monarchistów Polskich); 2) „konserwatyzm liberalny” łączący kanon aksjologii konserwatywnej (np. organicyzm społeczny, posłuszeństwo wobec władzy, integryzm religijny, decentralizacja władzy) z liberalizmem w sferze gospodarczej (afirmacja wolnego rynku). Ten kierunek reprezentują (bądź też reprezentowały) zwłaszcza: Unia Polityki Realnej, Stronnictwo Polityki Realnej, Ruch Stu; 3) neokonserwatyzm (występujący również pod „szyldem”: „demokonserwatyźmu”, „konserwatyźmu demoliberalnego” lub „konserwatyźmu ewolucyjnego”), łączący podstawowy kanon aksjologii konserwatywnej z optymizmem poznawczym, akceptacją demokracji i idei nowoczesnego państwa prawa (ograniczonego, zdecentralizowanego, z silnymi instytucjami publicznymi), opartego na fundamentach chrześcijańskich (Por. Wandowicz 2000: 213–215). Do reprezentantów tego kierunku zaliczyć można przede wszystkim: Partię Konserwatywną i Koalicję Konserwatywną.

### **Partia Konserwatywna (1992–1997)**

Partia Konserwatywna [dalej: PK] powstała 6 XII 1992 roku, po połączeniu środowiska Forum Prawicy Demokratycznej, Koalicji Republikańskiej z grupą górnośląskich secesjonistów z Kongresu Liberalno-Demokratycznego (Andrzej Raj). Nieco później do PK wstąpili również reprezentanci frakcji konserwatywnej w KLD

pod przywództwem Lecha Mażewskiego (Por. Sikorski 2012: 397–541)<sup>1</sup>. W Sejmie I Kadencji (1991–1993) konserwatyści byli zrzeszeni w Kole Parlamentarnym PK oraz Klubie Parlamentarnym Konwencja Polska (razem z posłami Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego [SLCh] i Partii Chrześcijańskich Demokratów). Do wyborów parlamentarnych w 1993 roku PK przystąpiła w ramach Katolickiego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna”, w skład którego weszły również: Partia Chrześcijańskich Demokratów (PChD), Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, kilka mniejszych środowisk i organizacji społecznych (np. Federacja Polskiej Przedsiębiorczości, Polska Unia Właścicieli Nieruchomości, Forum Oświaty Niepublicznej i Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Katolickich). Komitet nie przekroczył jednak ośmioprocentowej klauzuli zaporowej (zdobył 7,3% głosów) i konserwatyści znaleźli się poza Sejmem. W wyborach prezydenckich w 1995 roku, PK poparła najpierw kandydaturę prof. Adama Strzembosza, a po jego wycofaniu się ze startu w wyborach, kandydaturę Hanny Gronkiewicz-Waltz, liderki efemerydalnej Partii „Victoria” (w tamtym czasie prezesa Narodowego Banku Polskiego). W drugiej turze wyborów konserwatyści opowiedzieli się za Lechem Wałęsą. PK włączała się w różnego rodzaju inicjatywy zjednoczeniowe centroprawicy (m.in. porozumienie programowe „Konstytucja Prawicy”, Porozumienie 11 listopada), które zakończyły się w lipcu 1996 roku przystąpieniem do Akcji Wyborczej Solidarność.

W 1994 roku na tle sporów o strategię polityczną (również sporów taktycznych, w mniejszym zaś stopniu personalnych) PK opuścili zwolennicy Kazimierza M. Ujazdowskiego, którzy założyli własne stronnictwo – Koalicję Konserwatywną (7 II 1994). 11 stycznia 1997 roku podczas obrad IV Zjazdu Partii Konserwatywnej podjęto uchwałę o rozwiązaniu ugrupowania i połączeniu się z SLCh. Do powstałego 12 I 1997 roku Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego dołączyli jeszcze secesjoniści z Unii Wolności, skupieni wokół Jana Marii Rokity, część działaczy Ruchu Stulecia, Partii Republikanie, PC – Inicjatywy Integracyjnej, Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, CChD i innych mniejszych środowisk politycznych (Borowik 2011: 118–141, 163–208; Turek 1997; Lewandowski 2009: 57–62; Sikorski 2012: 564–567; Mażewski 1995: 129–137).

W programie PK pt. *Nasz konserwatyzm* [1992] czytamy:

Propozycja konserwatywna jest dziś najbardziej wyraźną alternatywą wobec laickiego socjalizmu atakującego dziś program przywrócenia wolności gospodarczej, podważającego autorytet instytucji demokratycznych, podejmującego agresywną walkę z Kościo-

---

<sup>1</sup> Większość członków PK w przeszłości związana była z opozycyjnym „konserwatywno-narodowym” Ruchem Młodej Polski, który już w drugiej połowie lat osiemdziesiątych ulegał procesom dekompozycyjnym. W efekcie, po 1989 r. część uczestników RMP skupionych wokół A. Halla związała się z Ruchem Polityki Polskiej a następnie z FPD (od 24 X 1990). Zorientowani „chrześcijańsko-narodowo” „młodopolacy” współtworzyli Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Na obrzeżach głównego nurtu przeobrażeń środowiskowych pozostali „integralni konserwatyści” (z Jackiem Bartyzelem na czele), zakotwiczeni w środowiskach „klubowego monarchizmu” (Klub Konserwatywny w Łodzi, Klub Zachowawczo-Monarchistyczny).

łem. Propozycja konserwatywna lepiej niż liberalizm chroni wolność wszystkich ludzi, nie tylko tych najbogatszych. Nie kwestionuje prawa narodów do własnej państwowości i nie popiera postulatu neutralności światopoglądowej państwa. Propozycja konserwatywna nie ogranicza programu prawicy do haseł antykomunistycznych, nie zamyka polskiego patriotyzmu w formule wyrażającej lęk przed obcymi. Jest programem pozytywnym, programem wzmocnienia narodu realizującego swe śmiałe ambicje, programem, który niesie wszystkim Polakom wymierny sukces („Dokumenty Partii...: 27).

W przyjętej podczas zajazdu założycielskiego PK deklaracji ideowo-programowej zwracano uwagę na potrzebę budowy nowoczesnej centroprawicy konserwatywnej („prawicy dla wszystkich”), umiejętnie syntetyzującej postulaty budowy społeczeństwa obywatelskiego, wolnorynkowej gospodarki z poszanowaniem tradycji narodowej i tożsamości chrześcijańskiej. Budowa społeczeństwa obywatelskiego miała być możliwa poprzez realizację postulatów ograniczonego państwa, decentralizacji, wolności jednostki, przy jednoczesnej ochronie praw socjalnych. Jeśli chodzi o ład społeczno-gospodarczy PK opowiadała się za społeczną gospodarką rynkową, przeciwstawiając się również nadmiernej roli związków zawodowych w państwie, głosząc hasło ograniczonego interwencjonizmu państwowego, domagając się prawnej ochrony rodziny. W kwestiach ustroju politycznego PK, podobnie jak większość polskich ugrupowań nurtu konserwatywno-demokratycznego, należała do rzeczników systemu parlamentarno-prezydenckiego (półprezydenckiego) na wzór V Republiki Francuskiej. Opowiadano się również za daleko idącą decentralizacją państwa, regionalizacją, nie wykluczając autonomii dla historycznych dzielnic. W sprawach polityki zagranicznej konserwatyści deklarowali się jako „opcja proeuropejska” (w aspekcie bezpieczeństwa zewnętrznego jako „opcja euroatlantycka”), zwolennicy poszanowania kulturowych odrębności i chrześcijańskiego dziedzictwa w zjednoczonej Europie (model „Europa Ojczyzn”) (R. Gr. 1992: 2; Czaczkowska 1992: 1; wz 1992: 2; „Dokumenty Partii...: 9–24; o genezie PK Borowik 2002: 125–143).

W projektach teoretycznych „demokonserwatystów” zakładano, że jednostka (w personalistycznym ujęciu – osoba ludzka) jest częścią wertykalnego układu wspólnot naturalnych. W pierwszym rzędzie rodziny, następnie narodu (wspólnota tradycji, historii i kultury), wreszcie również państwa. Rodzinę uważano za podstawową (naturalną i pierwszą) wspólnotę, najbliższą jednostce. PK opowiadała się za prawną ochroną rodziny (gwarancja własności, prawo decydowania o wychowaniu i kształceniu dzieci), z drugiej jednak strony krytycznie oceniała tzw. „socjalistyczne standardy” polityki społecznej polegającej na wspomaganii publicznej służby zdrowia, systemu ubezpieczeń czy całego pakietu pomocy społecznej. Rewizja polityki społecznej, a więc i prorodzinnej, miała polegać na pomocy państwa tylko i wyłącznie najbardziej potrzebującym, nie zaś wszystkim, którzy by o tę pomoc się ubiegali. W zdecentralizowanym systemie obowiązywać miała jedynie składka obowiązkowa gwarantująca minimum opieki zdrowotnej i zabezpieczenia emerytalnego („Dokumenty Partii...”, „Partia Konserwatywna. Tezy...”; „Tezy Konstytucyjne...”, „Partia Konserwatywna. Skuteczne...”; „Oświadczenie Rady...”, „Uchwała Rady Politycznej...”; „Uchwała w sprawie polityki...”; „Tezy do programu Partii...”; „Tezy do

programu polityki...”; „Katolicki Komitet...”; *Dlaczego państwo...* 1996: 8–12; Ujazdowski 1993a). Domagano się „sprawiedliwej konkurencji”, współdziałania sektorów publicznych (państwowych) z prywatnym i społecznym, co można było dostrzec zwłaszcza w „programie oświatowym” konserwatystów – rzeczników równouprawnienia oświaty państwowej z prywatną (w tym wyznaniową) i wprowadzenia tzw. bonów oświatowych (Sikorski 2013: 279–302). Postulowany program ograniczonego państwa opierał się również na wywiedzionej z katolickiej nauki społecznej zasady pomocniczości (subsydiarności), polegającej na tym, że państwo realizuje tylko te zadania, których obywatel (społeczeństwo) sam zrealizować nie może, w myśl maksymy: *tylko władzy, na ile to konieczne, tylko wolności, na ile to możliwe* lub *tylko państwa, na ile to konieczne, tylko społeczeństwa, na ile to możliwe*.

Za podstawowe zadanie programowe PK uznawano odbudowę społeczeństwa wolnych i samodzielnych jednostek, ograniczenie zależności obywateli od władzy biurokracji. Jednostce przysługiwały gwarantowane przez „konstytucję naturalną” i państwo niezbywalne uprawnienia, ale także powinności wobec wspólnot naturalnych: rodziny, narodu, państwa („II Zjazd Partii...”). Państwo natomiast, jak wielokrotnie podnoszono, nie stanowi celu samego w sobie, ale jest wspólnotą wyposażoną w instytucje chroniące ład społeczny, gwarantujące bezpieczeństwo, służące obywatelowi i dobru wspólnemu. PK stała na stanowisku, że państwo (Rzeczpospolita Polska) jest dobrem wspólnym wszystkich obywatelki. Cechą konstytutywną państwa jest pełna suwerenność – niezależność od innych państw, związków państw i organizacji międzynarodowych („Dokumenty Partii...”: 29, 33, 44). W konserwatywnej propozycji dla Polski [1993] pisano:

Państwo polskie musi pozostać państwem suwerennym, gdyż tylko takie państwo może skutecznie bronić porządku prawnego i bezpieczeństwa jego obywateli. Przeniesienie suwerenności na instytucje międzynarodowe czyni z nich superpaństwo, przydając obecnym organizmom państwowym charakter samorządnych regionów (...) Uznajemy ograniczenia kompetencji państwa wynikające z powszechnej akceptacji praw człowieka i obywatela oraz faktu wspólnego rynku międzynarodowego. Jednak unifikowanie narodów w jednolitym organizmie europejskim uważamy za ideę sztuczną, grożącą raczej wzmocnieniem konfliktów niż ich złagodzeniem („Dokumenty Partii...: 44)

Państwo – „wspólnota obywateli” oparta na wspólnocie historycznego losu, w myśli politycznej PK pełni funkcję służebną wobec społeczeństwa, wzmacniało tradycyjne więzi społeczne i autorytety. Podkreślano, że państwo nie powinno być zawłaszczane przez żadną z grup społecznych czy politycznych, ale stanowić naturalną „własność całego narodu” – „zrzeszenia obywatelskiego”. Fundament myślenia ustrojowego (konstytucyjnego) stanowiła kategoria dobra wspólnego. Zasada ta obejmowała ideę zwierzchnictwa. *Państwo Polskie traktujemy jako dobro wspólne jego obywateli, a nie instytucję opartą na umowie społecznej, która może zostać w każdej chwili rozwiązana lub podważona* – czytamy w programie PK („Dokumenty Partii...”: 44). Wspólnotowe pojmowanie państwa stoi tutaj w opozycji do idei kontraktu społecznego jako źródła władzy państwowej. Konserwatystom chodziło

bowiem o to, że obywatel w stosunku do państwa ma nie tylko prawa, ale i obowiązki, a co za tym idzie, zasada dobra wspólnego zobowiązuje organy państwowe do uwzględnienia czynnika stabilności i sprawności władzy państwowej. Konstytucja w przekonaniu konserwatystów powinna chronić prawa indywidualne (wolność jednostki, własność prywatną, swobodę działalności gospodarczej), uznawać fundamentalne prawa rodziny, określać relacje między obywatelem a państwem, nie zaś między pracodawcą a pracownikiem. PK deklarowała się jako przeciwnik pełnej konstytucjonalizacji praw pracowniczych i socjalnych, poza najistotniejszymi z punktu widzenia rodziny praw socjalnych, takich jak wolność pracy, prawo do zabezpieczenia społecznego i prawo do nauki. Oprócz przysługujących, konstytucyjnie zagwarantowanych, praw i wolności obywatelskich, na jednostce spoczywały również powinności wobec wspólnoty państwowej: obowiązek płacenia podatków i obowiązek obrony Rzeczypospolitej („Dokumenty Partii...: 28, 44; „Tezy konstytucyjne...”, „Tezy do programu polityki...”; „Partia Konserwatywna. Skuteczne...”; „Deklaracja programowa...”; „Jaka konstytucja...” 1994: 2).

Politycy PK przyjmowali reżim demokratyczny państwa jako optymalny, najlepszy z możliwych, także dla obywatela, co nie oznacza, że był to model idealny. Zastrzeżenia wobec demokracji dotyczyły rozumienia jej istoty. Etymologiczne rozumienie demokracji, jako „rządu ludu” (większości), które mogą prowadzić do swoiście pojmowanego „totalitaryzmu demokratycznego” przeciwstawiano demokracji rozumianej jako system umożliwiający osiąganie kompromisów społecznych, minimalizowania lub neutralizowania sporów grupowych (społecznych) i politycznych („Tezy konstytucyjne...”; „Partia Konserwatywna. Ustrój...” 1994: 2–3). „Dojrzała demokracja” to demokracja osadzona na fundamentach chrześcijańskiego systemu wartości i niezmiennych zasadach: 1) odrzuceniu relatywizmu jako źródła ładu demokratycznego; 2) uznaniu godności człowieka jako uzasadnienia ładu demokratycznego; 3) gwarancji prawnej naturalnej wolności człowieka jako naturalnego znaku rozpoznawczego każdej jednostki; 4) traktowanie zasady równości, nie w kategoriach egalitarnych (oświeceniowych), ale jako uzasadnienie godności człowieka (*wszyscy jesteśmy dziećmi Boga, mamy te same prawa i powinności*) (Mażewski 1992e).

Istota programu konserwatywnego polegała na odbudowie państwa, które służyć miało jednostce, ustroju politycznego, ekonomicznego i społecznego, w którym wspólnota (społeczeństwo) mogłaby realizować swoje cele duchowe i materialne, korzystając z naturalnego prawa do wolności. Podkreślano, że PRL pozbawił Polaków naczelných wolności osobistych i swobód narodowych. Jednocześnie uważano, że nie można ich przywrócić jednorazową decyzją. Przede wszystkim należało przezwyciężyć właściwą dla państwa komunistycznego strukturę własności oraz wdrożyć mechanizmy przeciwdziałania ubóstwu. Postulat „Rzeczypospolitej wolnych i odpowiedzialnych obywateli” miał być zrealizowany poprzez ograniczoną rolę państwa, konstytucyjną gwarancję własności prywatnej (pełne dysponowanie własnością przez rodziny) i szeroko zakrojony program „powszechnego kapitalizmu” („Tezy konstytucyjne...”; „Partia Konserwatywna. Skuteczne...”; „Uchwała Rady...” „Oświadczenie Partii...”; *Konserwatyści o własności...: 2–12; „Własność i...”*;

„Katolicki Komitet...”; Kostro 1994; Mażewski 1993). Warunkiem utrwalenia wolności i własności jako wartości fundamentalnych dla prawidłowego rozwoju społeczeństwa powinno być z jednej strony odbudowanie instytucji i praw służących jednostce, z drugiej skutecznie działające państwo i respektujące normy moralne społeczeństwo. Za konieczne uznawano również ograniczenie przywilejów związków zawodowych i przywrócenie równowagi w stosunkach między pracodawcą a związkami. *Zadaniem związków jest obrona praw pracowniczych* – czytamy w *Oświadczeniu Koła Parlamentarnej Partii Konserwatywnej* [1993]. *Dominacja związków jest sprzeczna z zasadą równości jednostki wobec prawa, ponieważ krzywdzi tych obywateli, o których interesy nie zabiegają związki zawodowe* („Oświadczenie Koła... 25.05.1993; Mażewski 1993b: 163–180; Matyja 1994).

Do idei dekomunizacji (w wydaniu „obozu niepodległościowo-patriotycznego” *vide* Porozumienie Centrum, Ruch Odbudowy Polski) podchodzono co prawda z dystansem, uważając zresztą, że antykomunizm nie może zastąpić programu nowoczesnej prawicy, ale jednocześnie domagano się uczciwego rozliczenia z komunizmem, ewolucyjnej wymiany kadry służb specjalnych, armii i policji państwowej (Szczepański; „Oświadczenie Partii...”; „W sprawie akcji...” „Oświadczenie Parlamentarne...19.03.1993; „Partia Konserwatywna. Strategia...”).

Kolejnym etapem przebudowy państwa było przyjęcie „nowej konstytucji”. Zasadą naczelną ustawy zasadniczej była kategoria dobra wspólnego. Przyjęcie tej supozycji oznaczało, że państwo jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Nowa konstytucja miała regulować relacje między obywatelem a państwem, przyznając jednostce uprawnienia i obowiązki, o których już była mowa, z wyjątkiem regulacji relacji między pracownikami a pracodawcami („Partia Konserwatywna. Skuteczne...”). Tworząc ustrój państwa, PK zgodnie z kanonami konserwatywnej szkoły politycznego myślenia opowiadała się za przełamaniem antynomii między silną władzą (instytucji publicznych) a zachowaniem wolności jednostki. Stąd uważano, że nie powinno się kierować wyłącznie racją wolności politycznych, ale raczej osiągnąć kompromis między wolnością, wpływem narodu na politykę a troską o stabilność i sprawność organizmu państwowego. *Słabe państwo* – czytamy w *Tezach Konstytucyjnych* opracowanych przez Zespół Konstytucyjno-Samorządowy PK – *nie jest w stanie ochronić ani praw jednostki, ani interesów narodu. Z wyżej wymienionej zasady wynika przekonanie o konieczności wzmocnienia władzy wykonawczej* („Zespół Konstytucyjno-Samorządowy...”; „Tezy konstytucyjne...”, „Jaka konstytucja? 1994: 2). PK nie wypracowała jednak precyzyjnych rozwiązań w zakresie ustroju politycznego państwa. W ogólnym zarysie proponowano „racjonalizację demokracji”, przez co rozumiano wzmocnienie pozycji ustrojowej rządu i uchwalenia nowej ordynacji wyborczej, przeciwdziałającej nadmiernemu rozbić politycznemu w parlamencie („Oświadczenie Parlamentarne... 16.04.1993; „Partia Konserwatywna. Ustrój...” 1994: 2). Na podstawie analizy dokumentów programowych i wypowiedzi publicystycznych członków PK można wysunąć wniosek, że „demokonserwatyści” skłonni byli przyjąć, oczywiście w nieco zmodyfikowanym kształcie francuski (V Republika Francuska) model republiki prezydencko-parlamentarnej

(model semiprezydencki *vide* mieszany) za optymalny („Tezy konstytucyjne...”; „Partia Konserwatywna. Ustrój...” 1994: 2–3; Kotlarski 1993: 4–5; Mażewski 1991). Podzielano pogląd francuskich gaullistów, że głowa państwa powinna być wybierana w wyborach powszechnych (z zachowaniem praw reelekcji). Prezydentowi miało przysługiwać prawo mianowania rządu (zachowanie zasady dualizmu egzekutywy, możliwość określenia osobnym aktem bezpośredniego stosunku prezydenta do ministrów: spraw zagranicznych, obrony narodowej i spraw wewnętrznych), weta ustawodawczego, prawa do rozwiązywania izb przed upływem kadencji oraz rozszerzone uprawnienia w dziedzinie polityki zagranicznej i obronnej (proponowano również utworzenie prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego). Za czynności urzędowe prezydent nie ponosiłby odpowiedzialności politycznej, a jedynie karną i konstytucyjną na podstawie zgodnych uchwał obu izb parlamentarnych („Zespół Konstytucyjno-Samorządowy...”, Partia Konserwatywna. Ustrój...” 1994: 2–3; Kotlarski 1993: 4–5; „Opinie do projektu...” 1991: 3–5; Mażewski 1992d, 1993a, 1993b).

Zasadniczej rekonstrukcji ustrojowej podlegałby również rząd. Kluczowe w tej materii miało być odbudowanie przywództwa politycznego. Rząd nie miał administrować, ale faktycznie „rządzić” – stwierdzano niejednokrotnie. Konserwatystom chodziło o to, aby doprowadzić do powołania silnego aparatu władzy wykonawczej, w którym „centrum rządowe” – otoczenie premiera cieszyłoby się poparciem koalicji parlamentarnej.

Postulat ustanowienia silnego rządu traktować należy – pisał Rafał Matyja – jako odtworzenie instrumentów rządzenia krajem, jakie parlament i prezydent składają przede wszystkim na ręce premiera. Jeśli bowiem Rada Ministrów pozostaje federacją resortów, to rząd taki nie istnieje. Nie istnieje możliwość prowadzenia jednolitej polityki. Koalicyjny i polityczny (partyjny) charakter rządów wymaga też, by partykularne interesy partyjne, reprezentowane przez ministrów, równoważone były siłą i pozycją premiera. Wzmocnienie pozycji premiera mogłoby nastąpić również poprzez powierzenie mu politycznej kontroli nad przygotowaniem budżetu i powołanie w jego Kancelarii biura budżetowego. Kancelaria ta powinna być wyposażona w instrumenty polityki kadrowej (przede wszystkim informację o dostępnych kadrach) i informacyjnej (skoncentrowanie na zdobywaniu wiedzy o państwie, gospodarce, społeczeństwie) (Matyja 1993: 20; Mażewski 1992c).

Podobnie reformę „centrum rządowego” i odbudowę przywództwa politycznego premiera widział Kazimierz M. Ujazdowski – główny obok A. Halla ekspert ds. ustroju politycznego państwa w szeregach PK. Jego zdaniem należało działać w czterech zasadniczych kierunkach: 1) wyposażyć premiera w kompetencje rzeczywistego szefa egzekutywy; 2) odbudować „centrum rządowe”; 3) sprawić, że projekt budżetu będzie dziełem całego rządu, a nie wypadkową oczekiwań i możliwości „federacji resortów”; 4) znieść „dyktaturę Ministerstwa Finansów”, które narzucało premierowi i rządowi stanowisko w sprawach polityki finansowej państwa (Ujazdowski 1993: 10–11; 1995: 94–96). Reforma „centrum” musiała również

oznaczać redukcję rozbudowanych administracji specjalnych i przeciwdziałanie resortowemu rozbićciu. Aby uniezależnić premiera od opinii resortów, proponowano wprowadzić specjalne ośrodki eksperckie. Rekonstrukcji w opinii PK wymagało również zarządzanie polityką gospodarczą państwa. Stąd proponowano utworzenie Ministerstwa Gospodarki, które by współpracowało z Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Rolnictwa i innymi agendami zajmującymi się problematyką gospodarczą („Dokumenty Partii...”: 36–37).

W przypadku parlamentu starano się zachować kompromis między polską tradycją ustrojową a nowoczesnymi rozwiązaniami europejskimi. Zachowano zasadę bikameralizmu, zgodnie z którą parlament składałby się z dwóch izb: Izby Poselskiej i Senatu. Tradycyjne uprawnienia parlamentu miały zostać ograniczone do stanowienia prawa (dekrety prezydenckie byłyby wydawane z upoważnienia parlamentu tylko w okresie między sesjami parlamentu), uchwalania budżetu i kontroli rządu. Więcej wątpliwości budziła struktura samego parlamentu, a zwłaszcza Senatu. Nie wykluczano bowiem zastosowania zmodyfikowanej zasady „elitaryzmu”. Lech Mażewski określał ją jako nową „demokratyczną teorię elit” – czyli inaczej pełny pluralizm, rywalizację i konkurencyjność elit, reprezentujących różne dziedziny życia społecznego (Mażewski 1992a; 1992e: 91–94, 103–107; 1990).

Zasada „elitaryzmu”, czy też „demokratycznej teorii elit”, miała polegać na ewentualnej konstrukcji izby wyższej parlamentu w oparciu o tzw. przedstawicielstwo regionów jako wyodrębnionych podmiotów w zdecentralizowanej strukturze państwa, przy zachowaniu jego unitarnej, a nie federacyjnej formy. Nie wykluczano również powołania specjalnego organu – „eksperskiego” (np. Rada Legislacyjna, Rada Prawnicza), którego zadaniem byłoby czuwanie nad procesem legislacji i stanowienia „dobrego prawa”.

Wybory do obu izb odbywałyby się na zasadzie większościowej, która – jak przekonywano – ograniczyłaby rozbićcie polityczne („rozproszkowanie”) i umożliwiła budowę trwałych koalicji rządowych. W sprawie ewentualnych ustawowych progów wyborczych (5%, 6% lub 8%) w wyborach do parlamentu stanowisko PK nie było jednoznaczne. Najczęściej jednak odwoływano się do rozwiązań niemieckich, przewidujących minimalny próg zaporowy, który mógłby również ograniczyć rozbićcie wielopartyjne w parlamencie. Przywództwo parlamentarne (koalicji rządzącej) Rafał Matyja opierał na trzech fundamentach: 1) rząd dysponuje większością parlamentarną, posiada więc zaplecze rządzenia, legislacji i może w sposób prawomocny formułować zasady polityki państwowej; 2) parlament powołuje i odwołuje rząd, którego skład jest w większym stopniu funkcją przyjętego programu działania, aniżeli rozkładu parytetów wewnątrz parlamentu; 3) rząd dysponuje „centrum reform ustrojowych” usytuowanym w izbie wyższej, co oznacza, że reformy przygotowane są poza administracją rządową (Matyja 1993: 18; „Tezy konstytucyjne Partii...”).

„Demokonserwatyści” sądzili, że wariantem idealnym byłby ukształtowany ewolucyjnie dwublokowy system partyjny (zmodyfikowany model niemiecki lub austriacki), z klasycznym podziałem na „lewicę” i „prawicę”. W tym wariantcie – spekulatywnym rzecz jasna – każdy rząd musiałby mieć zaufanie prezydenta, który

– przypomnijmy – zachowałby wpływ na kształt resortów polityki zagranicznej, spraw wewnętrznych i obrony, ale również posiadał poparcie na zapleczu parlamentarnym. Układ ten miał też zapobiegać ewentualnym sporom między prezydentem a premierem, pochodzącym z przeciwnego od prezydenta obozu politycznego. Zdawano sobie bowiem sprawę, że francuska tradycja współdziałania i życzliwości (kohabitacja) prezydenta i premiera pomimo różnic ideowych i politycznego zakorzenienia, na gruncie polskim może się nie sprawdzić („Jaka Konstytucja?” 1994: 2; „Opinie do projektu...” 1991: 3–5).

Osobną kwestią wymagającą ustrojowego rozstrzygnięcia była jurydyzacja „nowej konstytucji”, „domknięcie” źródeł prawa państwowego, doprecyzowanie kompetencji organów kontroli państwowej i władzy sądowniczej. W nowym systemie źródeł prawa należało przede wszystkim – w wariantcie optymalnym – uznać ustawy i oparte na nich akty wykonawcze jako jedyną dopuszczalną formę unormowań praw i obowiązków podmiotów prawa. Za konieczne uznano ustanowienie tzw. ustaw organicznych, mających moc prawną wyższą niż ustawy zwykłe. Regulowałyby one najważniejsze sprawy ustrojowe od ordynacji wyborczej począwszy na stanach nadzwyczajnych skończywszy. Uważano również, że należy ograniczyć listę aktów powszechnie obowiązujących jedynie do rozporządzeń organów administracji państwowej (Mażewski 1992e: 96–100).

Jeśli chodzi o rozwiązania dotyczące organów kontroli i sądownictwa proponowano, aby spoić wszystkie organy w jeden spójny system pod wspólną nazwą (np. rozdział w konstytucji) – *Gwarancje konstytucyjności i praworządności*. Mieściłyby się tam wszystkie rozwiązania dotyczące sądownictwa powszechnego, Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, prokuratury i rzecznika praw obywatelskich (Mażewski 1992e: 99). Sądownictwu powszechnemu miały podlegać wszystkie sprawy (spory), w których jedną ze stron byłyby obywatele. W przypadku prokuratury podtrzymywano zasadę, że powinna ona zostać podporządkowana rządowi. Oryginalnym rozwiązaniem był pomysł, aby powołać tzw. sędziego śledczego, którego kompetencji jednak nie dookreślono.

Najwięcej miejsca „demokonserwatyści” poświęcili Trybunałowi Konstytucyjnemu. Zadaniem trybunału powinna być przede wszystkim ochrona konstytucyjności stanowionego prawa. Orzeczenia TK miały być ostateczne i wiążące. Natomiast domagano się uchylecia obowiązku realizowania przez państwo zasady sprawiedliwości społecznej. Ten zapis konstytucyjny – twierdzili konserwatyści – pozostaje w sprzeczności z zasadą rządów prawa i ochroną indywidualnych praw jednostki. Opowiadano się również za rozszerzeniem prawa inicjatywy w postępowaniu przed trybunałem. Jeśli chodzi o procedurę abstrakcyjną (wnioski) za konieczne uznano wprowadzenie skargi obywatelskiej. Natomiast w procedurze konkretnej (czyli pytania prawne) sąd rozstrzygający miałby prawo zadania pytania trybunałowi w związku z prowadzoną sprawą („Tezy konstytucyjne...”; „Oświadczenie Zarządu...”; „Opinie do projektu...” 1991: 3–5; Mażewski 1992e: 98).

Konstytucyjnemu uregulowaniu podlegać miały także stosunki między Kościołem a państwem. W *Tezach konstytucyjnych* PK czytamy:

Opowiadamy się za konstytucyjnym uregulowaniem stosunków Kościół–państwo na zasadach autonomii i współpracy obu instytucji. Państwo i Kościół, każde z swojej dziedziny powinny zachować niezależność. Autonomia nie może jednak oznaczać antagonizowania państwa i Kościoła. Kościół ma prawo na zasadach dobrowolności uczestniczyć w życiu publicznym (nauczanie religii w szkołach podstawowych). Istnieją również dziedziny, w obszarze, których ze względu na dobro wspólne, potrzebna jest współpraca obu instytucji („Tezy konstytucyjne...”; „Uchwała I Zjazdu...”; „Partia Konserwatywna. Skuteczne...”; „Oświadczenie Zarządu...”).

W ustrojową przebudowę państwa wpisywała się również daleko idąca reforma administracji. PK była konsekwentnie rzecznikiem szerokiej decentralizacji państwa, przekazania kompetencji z centrum do wspólnot lokalnych. Punktem wyjścia był postulat wzmocnienia gminy – jako naturalnej i podstawowej wspólnoty, wokół której koncentruje się życie obywateli, następnie wprowadzenie powiatów (ziemskich i grodzkich) i zmniejszenie liczby województw, które odpowiadać miały historycznym regionom. Cywilizacyjne podniesienie państwa w przekonaniu „demokonserwatystów” powinno się rozpocząć od odrodzenia polskich miast. Należało przede wszystkim opracować nową ustawę o miastach, uwzględniającą również wprowadzenie metropolii w największych polskich miastach i konurbacjach (np. Katowice, Gdańsk, Poznań, Warszawa i Łódź) („Dokumenty Partii...”; „Tezy konstytucyjne...”; „Uchwała I Zjazdu...”; „Partia Konserwatywna. Skuteczne...”; „Oświadczenie Zarządu...”; „Konserwatywna Karta...”; „Stanowisko Zarządu...”; „Oświadczenie Zarządu...”; „Polska Prowincja...”; Koterski 1990; Mażewski 1992b; 1992e: 109–146; *Zespół metropolitalny...* 1993). Architektami „programu miejskiego” oprócz państwa miały być przede wszystkim środowiska lokalne: stowarzyszenia, przedsiębiorcy, inteligencja. Chciano w ten sposób wspomagać naturalny proces rozwoju elit miejskich oraz instytucji publicznych tworzących kulturę polityczną i etos lokalnej przedsiębiorczości.

PK uważała, że decentralizacja powinna przebiegać równolegle z dekoncentracją i rozbudową samorządności. Wiązało się to również z reformą finansowania polskiego samorządu i wprowadzeniem nowej polityki podatkowej. Poszczególne szczeble samorządu terytorialnego powinny uzyskać trwałe i stabilne źródła dochodów z podatków – po części w postaci udziału w podatkach państwowych, po części natomiast w postaci dochodów z podatków lokalnych. Proponowano również wzmocnić pozycję organów wykonawczych gminy i powiatu oraz ograniczyć tzw. socjalizm gminny, polegający na podejmowaniu przez gminy komercyjnej działalności i konkurencyjnej w stosunku do podmiotów gospodarczych założonych przez mieszkańców gminy. Działalność gospodarczą gminy ograniczano jedynie do sfery użyteczności publicznej („II Zjazd...”; „Tezy konstytucyjne...”). Bardzo ciekawym pomysłem o którym pisano, była zasada powszechnej autonomii regionalnej – czyli idea Polski jako państwa regionalnego. Nie chodziło jednak o to, aby Polska z państwa unitarnego drogą prawnoustrojową przekształciła się w federację. Przez region rozumiano wyodrębnioną część państwa, bez względu na jego formę ustrojową (państwo unitarne bądź złożone – np. federacja) o dużej powierzchni i gęstym

zaludnieniu, obszar względnie jednolity pod względem gospodarczym, społecznym i kulturowym, na terenie którego prowadzi się uwzględniającą regionalne potrzeby politykę, za pomocą przeznaczonych do tego instytucji i organów. I tak, ewentualne regiony powołane w miejsce dotychczasowych województw miałyby zostać wyposażone w konstytucje (tzw. statuty autonomiczne), dające im uprawnienia ustawodawcze, wykonawcze i zarządzające (np. możliwość wprowadzenia własnych, regionalnych systemów podatkowych, dysponowanie własnym budżetem, mieniem, prowadzenie własnej polityki monetarnej, dewizowej i finansowej). Ustawodawstwo regionalne nie powinno jednak pozostawać w sprzeczności z prawem ogólnokrajowym (konstytucją państwa). Region mógłby także brać udział w negocjowaniu umów międzynarodowych, jeśli ich treść i zakres dotyczyłyby regionu. Organami władzy autonomicznego regionu byłyby: dwuizbowe zgromadzenie regionalne, rząd regionalny, dwa zgromadzenia uchwałodawcze: radę regionalną i doradczą – regionalną izbę gospodarczo – społeczną. Rada regionalna miała pochodzić z wyborów powszechnych (większościowych bądź też większościowo – proporcjonalnych). Do kompetencji rady należało uchwalanie budżetu oraz prawa regionów (ustawodawstwa). Regionalna izba gospodarczo – społeczna jako ciało doradcze zajmować się miała głównie kondycją gospodarczą regionu. Wchodziłyby do niej trzy kategorie członków: 1) przedstawiciele przedsiębiorców i lokalnego biznesu oraz związków zawodowych, izb handlowych, przemysłowych (50%); 2) przedstawiciele gospodarki regionu (węzłowych i strategicznych gałęzi – 25%); 3) przedstawiciele lobby ekologicznego, służby zdrowia, spraw socjalnych i rodziny, oświaty, nauki, sportu i turystyki. Rząd regionalny ponosiłby odpowiedzialność polityczną przed radą regionalną, a szef rządu – Prezes Regionalnej Rady Ministrów byłby mianowany przez ministra RP (np. ministra spraw wewnętrznych, albo specjalnie powołanego ministra RP ds. regionu). Władzę zwierzchnią państwa w regionie sprawować miał minister RP ds. regionu, mianowany przez prezydenta państwa, na wniosek premiera, po zaciągnięciu opinii parlamentu. Odpowiadałby on za koordynację działalności urzędów centralnych państwa, działających na terenie regionu (Mażewski 1991a; 1992; 1993; 1993b: 123–162). Taka reorganizacja podziału terytorialnego państwa, oparta na wizji Polski jako państwa regionalnego była projektem spekulatywnym i daleko perspektywicznym. Jego realizacja zależała od wielu czynników. Od odbudowy centralnych instytucji publicznych poczynawszy na dojrzałości polskiej kultury politycznej i ukształtowaniu się nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego z silną klasą średnią skończywszy. Sam projekt PK określała więc jako teoretyczną podstawę do dyskusji w przyszłości.

Zasygnalizowany jedynie projekt przebudowy ustroju politycznego państwa przez PK ulegał modyfikacjom. Konsekwentnie, oczywiście opowiadano się za ideą państwa ograniczonego, zdecentralizowanego, ukierunkowanego na rozwój samorządności, szanującego wolność jednostki, ale już dyskusyjną (choć oryginalną w swojej treści) koncepcję „Polski regionalnej” niemal całkowicie zarzucono poza pracami analitycznymi, jakie prowadził nadal zbliżony do PK ekspercki *think – tank*: Instytut Konserwatywny im. Edmunda Burke’a w Gdańsku. Choć nadal PK

deklarowała się jako rzecznik silnej władzy, to jednak nie upierano się przy modelu republiki parlamentarno-prezydenckiej. Szukano raczej jakiś rozwiązań pośrednich, dalekich od konstytucyjnych paradygmatów. Doskonale oddają to słowa A. Halla:

W myśleniu o państwie konserwatysta przyjmuje za podstawowe dwie wartości: osobę ludzką o przyrodzonej godności i nienaruszalnych prawach oraz przekonanie, że państwo jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, a także historycznym patrymonium narodu. Konserwatysta uznaje porządek demokratyczny, gdyż ten w najwyższym stopniu uznaje godność i wolność człowieka, stwarzając gwarancję poszanowania praw ludzkich i obywatelskich, ucząc odpowiedzialności. Konserwatysta domagać się będzie podziału władzy i klarownych rozstrzygnięć ustrojowych. Nie ma jednak apriorycznych założeń, co do modelowych rozwiązań. Może być zwolennikiem systemu prezydenckiego, parlamentarnego, czy mieszanego. Rozstrzygają kryteria tradycji państwowej i historycznych okoliczności (Hall 1994: 19).

W momencie, gdy w dyskursie ustrojowym pojawiła się idea IV Rzeczypospolitej, wysunięta najpierw przez Koalicję Konserwatywną, a dopiero później przejęta przez Prawo i Sprawiedliwość, liderzy PK zachowali daleko idącą ostrożność. Owszem dostrzegano potrzebę przebudowy państwa, ale dla „demokonserwatystów” z PK kryzys państwa miał przede wszystkim podłoże moralne i polityczne, nie zaś ustrojowe. Kluczowa dla projektu IV Rzeczypospolitej była budowa państwa „od nowa”, a więc rozpoczęty w 1989 roku proces transformacji systemowej i rewindykacji państwa należałoby uznać za definitywne niepowodzenie (Hall 2003: 31–37). W opinii polityków PK w Trzeciej Rzeczypospolitej nadal znajdowały się jednak zdolności do samonaprawy.

## Bibliografia

- „Deklaracja programowa PChD, PK, SL-Ch, UPR”. 1993. *Merkuriusz Partii i Ugrupowań Politycznych*. 1–31 XII : 23–24.
- „Dlaczego państwo ma być mądrzejsze niż rodzice?”. 1996. *Przegląd Konserwatywny* marzec/kwiecień : 8–12.
- „Dokumenty Partii Konserwatywnej uchwalone na Zjeździe Założycielskim 6 XII 1992 oraz na Konferencji Programowej – 27 VI 1993”. Warszawa.
- „II Zjazd Partii Konserwatywnej. Uchwała w sprawie praw jednostki, rodziny i społeczności lokalnych”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „II Zjazd Partii Konserwatywnej. Uchwała w sprawie praw jednostki, rodziny i społeczności lokalnych”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Jaka konstytucja?”. 1994. *Przegląd Konserwatywny. Pismo Partii Konserwatywnej*. listopad : 2.
- „Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” [ulotka wyborcza z 1993 r.], (w zbiorach prywatnych autora).
- „Konserwatywna Karta Samorządu Terytorialnego”. 1994. *Merkuriusz Partii i Ugrupowań Politycznych* 8 (32).

- „Opinie do projektu ustawy konstytucyjnej” *Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Sejmu. Zeszyt 1*. Warszawa 1991 : 3–5.
- „Oświadczenie Koła Parlamentarnej Partii Konserwatywnej z 25 maja 1993 r.”. W *Instytut Studiów Politycznych PAN w Warszawie. Archiwum Partii Politycznych*, teczka: Partia Konserwatywna, brak sygnatury.
- „Oświadczenie Parlamentarnej Partii Konserwatywnej z 16 kwietnia 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285 [także: „Merkuriusz Partii i Ugrupowań Politycznych” 1–17 IV 1993 : 7].
- „Oświadczenie Parlamentarnej Partii Konserwatywnej z 19 marca 1993 r., b.m.w.: b.d.w;”
- „Oświadczenie Partii Konserwatywnej w sprawie lustracji z 28 stycznia 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Oświadczenie Partii Konserwatywnej z 27 maja 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Oświadczenie Rady Politycznej Partii Konserwatywnej z 27 lutego 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Oświadczenie Zarządu Głównego Partii Konserwatywnej z 20 października 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Oświadczenie Zarządu Głównego Partii Konserwatywnej z 9 listopada 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Oświadczenie Zarządu Partii Konserwatywnej po wyborach do Sejmu i Senatu z 24 września 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Partia Konserwatywna [ulotka wyborcza z 1993 r.]” (w zbiorach prywatnych autora).
- „Partia Konserwatywna. Skuteczne państwo dla wszystkich”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Partia Konserwatywna. Skuteczne państwo dla wszystkich”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Partia Konserwatywna. Tezy programowe” [ulotka], W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Partia Konserwatywna. Ustrój polityczny”. 1994. *Biuletyn Informacyjny Partii Konserwatywnej*. 30 XII : 2–3.
- „Stanowisko Zarządu Głównego Partii Konserwatywnej z 9 listopada 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Tezy do programu Partii Konserwatywnej. Polityka społeczna” [b.m.w: b.d.w.].
- „Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” [ulotka wyborcza z 1993 r.]

- „Tezy do programu polityki gospodarczej Partii Konserwatywnej” [Warszawa 1992].
- „Tezy Konstytucyjne Partii Konserwatywnej”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Uchwała I Zjazdu Partii Konserwatywnej w sprawie stosunków państwo – Kościół”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Uchwała Rady Politycznej Partii Konserwatywnej w sprawie podatku od dochodów osobistych z 27 II 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „Uchwała Rady Politycznej Partii Konserwatywnej z 27 II 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285.
- „Uchwała w sprawie polityki gospodarczej rządu z 5 grudnia 1993 r.”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*. sygn. 12196/93/1285.
- „W sprawie akcji politycznych podejmowanych przez Partię Konserwatywnej (Propozycje)”. b.d.w.; b.d.w.
- „Własność i odpowiedzialność”. [ulotka Koła Warszawskiego Partii Konserwatywnej], (w zbiorach prywatnych autora).
- „Zespół Konstytucyjno-Samorządowy. Rozwinięcie tez”. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 12196/93/1285. (w zbiorach prywatnych autora)
- [R. Gr.]. 1992. „Hall tworzy nową prawicę. W zgodzie z rynkiem i wartościami”. *Rzeczpospolita* 5–6 XII. 286 : 2.
- [wz]. 1992. „Konserwatyści znowu razem”. *Gazeta Wyborcza* 7 XII. 287 : 2.
- Bartyzel Jacek. 2001. *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachowawczej myśli politycznej XX wieku*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Borowik Bogdan. 2011. *Partie konserwatywne w Polsce 1989–2001*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Borowik Bogdan. 2002. „Geneza Partii Konserwatywnej”. *Annales Univeristatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K*. 9 : 125–143.
- Borowik Bogdan. 2007. „Ustrój państwa w polskiej publicystyce konserwatywnej lat dziewięćdziesiątych XX w.”. W *Między Europą naszych pragnień a Europą naszych możliwości*. t. II, Janusz Faryś, Tomasz Sikorski, Przemysław Słowiński (red.). 67–79. Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim.
- Czackowska Ewa K. 1992. „Powstała Partia Konserwatywna. Przegrupowania na prawicy”. *Rzeczpospolita* 8 XII 1992. 288 : 1.
- Dehnel-Szyc Małgorzata, Jadwiga Stachura. 1991. *Gry polityczne. Orientacje na dziś*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Dudek Antoni. 1996. Konserwatyzm. W *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*. t. 1, Bożena Bankowicz, Antoni Dudek, Jacek Majchrowski (red.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hall Aleksander. 1994. *Wokół konstytucji. Z perspektywy konserwatywnej*. Warszawa: Grupa Windsor.
- Hall Aleksander. 2003. Uwagi o stanie państwa. W *Czas na sanację*. Bernadeta Welc (red.). 31–37. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.

- Hrebenda Szymon. 2003. Konserwatyzm – postawa czy ideologia. W *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, Stefan Stępień (red.). 47–53. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Klejdysz-Michałek Natalia. 2003. Konserwatyzm jako ideologia, doktryna, postawa. W *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, Stefan Stępień (red.). 27–37. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Konserwatyści o własności prywatnej i reprivatyzacji*. 1993. Warszawa.
- Kosterski Rafał, Kazimierz M. Ujazdowski. 1990. *Samorząd terytorialny. O państwo zdecentralizowane*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza MP Gdańskiego Towarzystwa Politycznego „Młoda Polska”.
- Kostro Ireneusz. 1994. *Odrodzenie kapitalizmu w Polsce*. Warszawa [nakł. autora].
- Kotlarski Marek. 1993. „Jaka konstytucja?”. *Konserwatysta. Pismo Partii Konserwatywnej w Warszawie* 4 : 4–5.
- Lewandowski Arkadiusz. 2009. „Ruch Młodej Polski. Historia i współczesne reminiscencje”. *Historia i Polityka* 1: 57–62.
- Ludwikowski Rett R., 1980. „Kilka uwag o typie integralnym doktryny i jego zastosowaniu w badaniach nad konserwatyzmem XIX wieku”. *Historyka*, t. 10.
- Matyja Rafał. 1993. Przywództwo państwowe czy administrowanie. W *Dobry i sprawny rząd*. Warszawa: Grupa Windsor.
- Matyja Rafał. Kazimierz M. Ujazdowski. 1994. *Ustrojowa pozycja związków zawodowych w Polsce. Szansa czy zagrożenie*. Warszawa: Grupa Windsor.
- Matyja Rafał. 2009. *Konserwatyzm po komunizmie*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Mażewski Lech. 1990. „Prezydent i parlament”. *Konfrontacje* 12.
- Mażewski Lech. 1991. „Silna władza”. *Rzeczpospolita* 164.
- Mażewski Lech. 1991a. „Między federalizmem a państwem regionalnym”. *Biuletyn Zespołu ds. Opracowania Zmian w Organizacji Terytorialnej Państwa* 3.
- Mażewski Lech. 1992. „Przyszłość województwa”. *Samorząd Terytorialny* 11.
- Mażewski Lech. 1992a. „Realistyczna teoria demokracji”. *Rzeczpospolita* 219.
- Mażewski Lech. 1992b. „Wielkopolska czy Górny Śląsk?”. *Rzeczpospolita* 126.
- Mażewski Lech. 1992c. „Wychodzenie z zapaści władzy”. *Rzeczpospolita* 132.
- Mażewski Lech. 1992d. „Wzmocnienie państwa”, *Rzeczpospolita* 219.
- Mażewski Lech. 1992e. *Polska da sobie radę*. Poznań: Wydawnictwo „Cdn”.
- Mażewski Lech. 1993. „Integracja Polski”. *Rzeczpospolita* 68.
- Mażewski Lech. 1993a. „Prowizorium konstytucyjne”, *Rzeczpospolita* 34.
- Mażewski Lech. 1993b. *Struktura państwa. Rozważania o ustroju Polski*. Katowice: Górnośląskie Towarzystwo Gospodarcze.
- Mażewski Lech. 1995. Dlaczego RMP nie utworzył prokapitalistycznej partii o obliczu narodowo-katolickim. W *Solidarność i opozycja antykomunistyczna w Gdańsku (1980–1989)*. Lech Mażewski, Wojciech Turek (red.). 129–137. Gdańsk: Instytut Konserwatywny im. E. Burke’a.
- Mażewski Longin. 1993. *Masowa i powszechna prywatyzacja*. Gdańsk: Instytut Konserwatywny im. E. Burke’a.
- Mich Włodzimierz. 1991/1992. „Adaptacja państwa w myśli politycznej polskiego ruchu konserwatywnego”. *Annales UMCS, sec. F, Historia* 46–47 : 387–408.
- Mich Włodzimierz. 1994. *Myśl polityczna polskiego ruchu konserwatywnego*. Lublin UMCS: AWH [Agencja Wydawniczo-Handlowa] Antoni Dudek.

- Olszewski Edward. 2003. „Ideologia i ruch konserwatywny”. W *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, Stefan Stępień (red.). 11–23. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Partia Konserwatywna. Strategia rozwoju Polski*. [Warszawa 1993].
- Polska Prowincja. Zarys programu*. 1993. Lech Mażewski, Wojciech Turek (red.). Gdańsk: Instytut Konserwatywny im. E. Burke’a.
- Sikorski Tomasz. 2012. *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo – polityczne i działalność Ruch Młodej Polski (1979–1989)*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Sikorski Tomasz. 2013. „Edukacja Jutra”. Problematyka oświaty w myśli politycznej rodzimego nurtu demokratycznego konserwatyizmu po 1989 roku. W *Nauka, edukacja, kultura w polskiej myśli politycznej*. Marcin Wichmanowski (red.). 279–302. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Skarżyński Ryszard. 1995. Czy filozofia polityczna jest jeszcze dzisiaj możliwa. W *Historia. Idee. Polityka. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Baszkiewiczowi*. 296–307. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Sordyl Grażyna. 1999. *Spadkobiercy Stańczyków. Doktryna konserwatyizmu polskiego w latach 1979–1989*. Kraków: Dante.
- Strauss Leo. 1998. *Sokratejskie pytania. Eseje wybrane*. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Szczepański Jan A. O dekomunizacji. W *Pracownia Dokumentacji i Badań Życia Politycznego. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego*, sygn. 1585/93/1090.
- Szlachta Bogdan. 2000. *Z dziejów polskiego konserwatyizmu*. Kraków: Dante.
- Tokarczyk Roman. 1982. „O istocie myśli konserwatywnej”. *Kultura i Społeczeństwo* 1–2 : 247–256.
- Tokarczyk Roman. 1998. *Współczesne doktryny polityczne*. Kraków: Zakamycze.
- Tokarczyk Roman. 2003. *System wartości ideologii konserwatyizmu. Ocena i krytyka*. W *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, Stefan Stępień (red.). 55–73. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Turek Wojciech. 1997. „RMP, PK i SK-L: od ruchu narodowo-katolickiego do partii demoliberalnej”. *Myśl Konserwatywna* 1 : 97–110.
- Ujazdowski Kazimierz M. 1993. *Dobry i sprawny rząd*. Warszawa: Grupa Windsor.
- Ujazdowski Kazimierz M. 1993a. „Alternatywa dla socjalizmu”. *Życie Warszawy* 1 XII.
- Ujazdowski Kazimierz M. 1995. *Prawica dla wszystkich*. Warszawa: Ararat.
- Wandowicz Konrad. 2000. *Współczesny polski konserwatyizm polityczny w Polsce (1989–1998)*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Zespół metropolitarny. Zarys koncepcji*. 1993. Lech Mażewski, Wojciech Turek (red.). Gdańsk: Instytut Konserwatywny im. E. Burke’a.

## **Reconstruction of the state. Fixing the political system as part of the Polish “neoconservatism” program during the first years of system transformations. Conservative Party (1992–1997)**

### **Abstract**

The following article presents the political structure postulates of the Conservative Party (1992–1997) aiming at the “reconstruction of the state” during the first years of system transformations (up to 1997). Conservative Party is the main representative of the so-called neoconservatism (democonservatism) in Poland. In its program, it combines the basis of conservative axiology, cognitive optimism, acceptance of democracy and the notion of

modern rule of law in the state (decentralized with strong public institutions) that is build on Christian values. The article analyzes the following notions: 1) relationships between an individual and the community; 2) the position of religion and ethics in public space (including the model for the state-Church relations); 3) organization of the political structure of the state (the model, system of government, relations between authorities, judicial system and bodies of government control); 4) local government model (decentralization versus regional state); 5) economy structure model (liberalism versus restricted interventionism); 6) the idea of a civil society and state.

**Key words:** contemporary political conservatism, political parties of the Third Polish Republic, political system